

Irlandzkie prawo naraża życie i zdrowie kobiet

11 czerwca 2015

Irlandia naraża na niebezpieczeństwo tysiące ciężarnych kobiety i dziewcząt rocznie utrzymując restrykcyjne prawo antyaborcyjne, pokazuje raport Amnesty International.

Raport [„Ona nie jest przestępcą: skutki irlandzkiego prawa antyaborcyjnego”](#) dokumentuje szokujące przypadki nieudzielenia odpowiedniej pomocy medycznej kobietom w ciąży z powodu nadawania większego priorytetu ochronie płodu, który jest chroniony poprawką do konstytucji z 1983 roku. Prawo irlandzkie dopuszcza przerwanie ciąży tylko w przypadku zagrożenia życia kobiety.

Niewiele zmieniło się w ostatnich latach, mimo fali protestów po śmierci Savity Halappanavar w 2012 roku, która zmarła w wyniku zakażenia organizmu po tym, jak odmówiono jej przerwania ciąży, bo lekarze twierdzili, że płód jest żywy. Innej kobiecie, Lupe, odmówiono przerwania ciąży w tym samym szpitalu, mimo poważnego krwotoku. Ostatecznie zdecydowała się polecieć do Hiszpanii, skąd pochodzi, by przerwać ciążę. Lupe opowiedziała swoją historię Amnesty International – Widzieliśmy zarodek. Miał 3 milimetry. Był martwy. Byłam zrozpaczona. Zarodek przestał rosnać jak miał 4 czy 5 tygodni, a to oznaczało, że od dwóch miesięcy nosiłam w swoim ciele martwy zarodek. Bałam się, bo stało się dla mnie jasne, że gdybym miała jakieś komplikacje, to zostawiliby mnie na śmierć tak, jak pozwolili umrzeć Savicie.

Lekarze powiedzieli badaczom Amnesty International, że są sfrustrowani obecnie obowiązującym prawem, które pozwala im pomóc kobiecie, jeśli jej życie jest zagrożone, ale nie jeśli zagrożone jest jej zdrowie. Jeden z nich, dr Peadar O’Grady ujął to w następujący sposób – Jeśli jesteś w takiej sytuacji

jak Savita, zadzwoń do prawnika, poinformuj media albo kup bilet na samolot i wyjedź poza Irlandię. Kobiety, które mają krwotoki są jak Savita. Krwotok to ryzyko zakażenia. Tak właśnie zmarła Savita.

Dr Peter Boylan, ginekolog, były dyrektor irlandzkiego szpitala National Maternity zauważa – W świetle obecnie obowiązującego prawa musimy czekać, aż kobieta będzie dostatecznie chora, żeby móc interweniować. Jak blisko śmierci musi być, żebyśmy mogli to zrobić? Na to pytanie nie znamy odpowiedzi.

Irlandia zezwala na przerwanie ciąży tylko jeśli życie kobiety jest zagrożone, a tym samym utrzymuję jedno z najbardziej restrykcyjnych rozwiązań prawnych na świecie. Minimum 4 tysiące kobiet podróżuje co roku za granicę w celu przerwania ciąży ponosząc ogromne koszty psychiczne i materialne. Kobiety, których na to nie stać, korzystają z usług podziemia aborcyjnego.

– W niedawnym referendum Irlandia pokazała, że jest dumna z bycia otwartym i tolerancyjnym społeczeństwem, ale nie we wszystkich sferach jest tak różowo. Prawa człowieka kobiet i dziewcząt są naruszane każdego dnia, bo państwo traktuje je jak naczynia do noszenia dzieci – powiedział Salil Shetty, Sekretarz Generalny AI. – Kobiety są traktowane jak przestępcy, są stygmatyzowane i zmuszane do ucieczki, co ma destrukcyjne skutki dla ich zdrowia. Władze Irlandii nie mogą dłużej lekceważyć rzeczywistości, która ma tak ogromny wpływ na życie tysięcy ludzi – dodał Salil Shetty.

Publikacja raportu stanowi początek działań na rzecz zmiany prawa w Irlandii, które są częścią globalnej kampanii Amnesty „Moje ciało a prawa człowieka” na rzecz poszanowania praw seksualnych i reprodukcyjnych.

Amnesty International stoi na stanowisku, że aby zapewnić poszanowanie praw człowieka kobiet państwa powinny zapewnić

dostęp do legalnego przerwania ciąży w przypadku zagrożenia życia i zdrowia kobiety, gdy ciąża pochodzi z gwałtu oraz gdy płód jest nieodwracalnie i poważnie uszkodzony. Poprzedni raport na ten temat dokumentował dramatyczną sytuację kobiet w Salwadorze, gdzie obowiązuje całkowity zakaz aborcji.

Prawo antyaborcyjne w liczbach:

- 43 kraje w Europie dopuszczają przerwanie ciąży na życzenie lub stosują szeroko możliwość przerwania ciąży z powodów społeczno-ekonomicznych.
- 5 krajów w Europie ma bardziej restrykcyjne prawo: Irlandia, Andora, Malta, Polska i San Marino.
- 14 lat więzienia grozi kobiecie i lekarzowi w Irlandii na przerwanie ciąży.
- W 2013 roku minimum 3679 Irlandek wyjechało do innych krajów w celu przerwania ciąży.
- 1000-1500 euro kosztuje kobietę podróż z Irlandii do innego kraju w celu przerwania ciąży.

Źródło: Amnesty.org.pl